Oświadczenie złożone przez senatorów Andrzeja Pająka, Andrzeja Matusiewicza i Jana Marię Jackowskiego na 69. posiedzeniu Senatu w dniu 21 stycznia 2015 r.

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Janusza Piechocińskiego oraz do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Premierze! Szanowny Panie Ministrze!

Na rynku trzody chlewnej nieprzerwanie trwa bardzo trudna sytuacja. Niskie ceny skupu, brak należytej kontroli importowanego mięska, afrykański pomór świń, niewystarczające działania promujące polską wieprzowinę oraz embargo rosyjskie nieuchronnie prowadzą do załamania się rodzimej produkcji, a w efekcie do pogorszenia sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych. W wielu przypadkach może to również oznaczać bankructwo tych, którzy zadłużając się, zainwestowali w unowocześnienie swoich gospodarstw, a dziś z powodu zaistniałej sytuacji nie mają środków finansowych na spłatę zaciągniętych zobowiązań. Taka sytuacja, trwająca już od dłuższego czasu, przyczyni się do zmniejszenia pogłowia świń w naszym kraju oraz uzależni nas od zwiększonego importu, co wpłynie na pogorszenie jakości i wzrost cen towarów z udziałem mięsa wieprzowego. W wyniku obecnego kryzysu na rynku wielu rolników producentów trzody może zaprzestać produkcji.

W związku z tym mamy pytania, które adresujemy do ministrów gospodarki oraz rolnictwa i rozwoju wsi:

1. Jakie działania ministrowie odpowiedzialni za sprawy gospodarki oraz rolnictwa zamierzają podjąć w celu przezwyciężenia kryzysu na rynku żywca wieprzowego?

2. Czy rząd zamierza w najbliższym czasie podjąć inicjatywy – a jeśli tak, to jakie – zmierzające do skutecznej ochrony Polski przed nadmiernym i niekontrolowanym importem mięsa?

3. Czy rząd wystąpił lub zamierza wystąpić do Komisji Europejskiej o podjęcie działań w kierunku wsparcia rynku trzody, w zakresie wsparcia finansowego eksportu mięsa i przetworów lub wprowadzenia dopłat do prywatnego przechowalnictwa?

Panie Premierze, Panie Ministrze, zwracamy się w stronę resortów gospodarki oraz rolnictwa i podległych im instytucji władnych do podjęcia stosownych działań. Rolników nie interesują już plany, programy czy innego rodzaju przedsięwzięcia, bowiem dotychczas nie przyniosły one spodziewanych efektów. Im więcej skoordynowanych działań, tym większe nadzieje na pozytywny efekt.

Z poważaniem
Andrzej Pająk
Andrzej Matusiewicz
Jan Maria Jackowski